

Polska dofinansuje kraje afrykańskie

13 listopada 2015

W czwartek na Malcie zakończył się szczyt dotyczący masowej imigracji do Europy. Tak jak zapowiadano wspólnota ma zamiar dofinansować państwa afrykańskie oraz usprawnić procedury dotyczące legalnych imigrantów z Afryki. Zastosowano metodę „walki” z nielegalną imigracją poprzez jej legalizację. Plan działań ma objąć usprawnienie procedur przyznawania europejskich wiz i zezwoleń na pracę, zwiększyć wymianę studencką z Afryką, usprawnić procedury łączenia rodzin obecnych w Europie imigrantów. Ma także rozszerzyć działania dotyczące wspierania uchodźców, jak nazywa się ogólnie rzeszę imigrantów zalewających Europę. W ramach dofinansowania państw afrykańskich, które przez komentatorów przeciwnych tym rozwiązaniom określane jest nawet formą haraczu, Polska przekaże milion euro. O decyzji tej poinformował dyrektor biura prasowego MSZ Rafał Sobczak. Fundusz powierniczy na rzecz Afryki został powołany w czwartek na Malcie.[A]

W szczycie wzięły udział 63 kraje europejskie i afrykańskie. W zamian za obietnice zwalczania masowej imigracji, Europejczycy wspomogą finansowo tworzenie miejsc pracy w Afryce oraz drobną przedsiębiorczość. Inne założenia, które finansować będą Europejczycy to wzmocnienie bezpieczeństwa żywnościowego oraz „poprawa jakości sprawowanych rządów”. Europejczycy zmuszeni do przyjmowania rzesz afrykańskich imigrantów w swoich krajach i zapewnienia im z własnych kieszeni utrzymania zostaną dodatkowo obarczeni finansowaniem rządów państw afrykańskich. Docelowo fundusz ma mieć budżet wysokości trzech miliardów euro, jak na razie 1,8 miliarda przekazała Komisja Europejska. Komentatorzy podkreślają, że wsparcie od poszczególnych państw jest symboliczne i dalekie od zamierzonego celu. Wsparcie funduszu zapowiedziało 25 państw w tym Polska. Liderzy rządów afrykańskich zwrócili

uwagę, że wsparcie finansowe jest niewystarczające do zniechęcenia rzesz Afrykańczyków do wyjazdu do Europy. Podkreślili oni także, że chcieliby większej swobody w dysponowaniu środkami funduszu oraz, że oczekują zwiększenia finansowania.[A]

Dyrektor norweskiego urzędu imigracyjnego powiedział, że państwo powinno podjąć kroki w celu zniechęcenia części uchodźców do przybywania do Norwegii. Coraz częściej są nimi bowiem młodzi mężczyźni z krajów nieogarniętych konfliktami. Frode Forfang powiedział, że dotychczas większość przybyszy spoza Europy kierujących się do Norwegii, rzeczywiście spełniała wymogi dotyczące udzielenia im azylu. Od pewnego czasu do kraju napływają jednak nie Syryjczycy, lecz młodzi mężczyźni z Afganistanu, Pakistanu i Bangladeszu, którzy nie powinni liczyć na pomoc ze strony państwa norweskiego. Urząd imigracyjny podkreślił, że osoby chcące przedostać się do Norwegii, pojawiają się głównie na przejściach granicznych w regionie Finnmark znajdującym się przy granicy z Rosją. 40 proc. z nich mają stanowić właśnie młodzi mężczyźni z Afganistanu, stąd właśnie tam kierowani są odpowiedni funkcjonariusze, którzy mają zawracać ich ze skandynawskiego kraju. W zeszłym tygodniu w Norwegii pobito kolejny rekord. Wnioski o azyl złożyło bowiem prawie 2,5 tys. osób, a ponad połowa z nich zrobiła to właśnie we wspomnianym Finnmarku.[A]

Szwecja ma poważne problemy z imigrantami i nie jest w stanie zapewnić wszystkim schronienia, co przyznał nawet Szwedzki Urząd ds. Migracji. Sytuacja wydaje się na tyle trudna, że postanowiono wprowadzić tymczasową kontrolę graniczną w południowej części kraju. Władze Szwecji nie wiedzą jak poradzić sobie z imigrantami, których przybywa coraz więcej. Sąsiadująca z tym państwem Dania ma zamiar ograniczyć napływ uchodźców. Tego już po prostu nie da się ukryć, że całe te pomaganie i przyjmowanie wszystkich przybyszów z Bliskiego Wschodu okazało się kompletną katastrofą. Kontrola graniczna w Szwecji została wprowadzona w czwartek o północy i może

potrwać tylko 10 dni, ale władze mogą ją przedłużyć. Odtąd imigranci będą mogli ubiegać się o azyl w tym kraju lub powrócić tam skąd przybyli, ale nie będą mogli udać się do Szwecji jako do kraju tranzytowego. Co więcej, Minister Spraw Wewnętrznych Anders Ygeman chce aby przewoźnicy promowi wymagali od pasażerów dokumentów tożsamości. Początkowo wiele państw europejskich było zgodnych, że uchodźców należy przyjmować, ale teraz Unia Europejska powoli staje się antyimigrancka i próbuje dogadać się w tej sprawie z Turcją, której oferuje kilka milionów euro i rozpoczęcie negocjacji w sprawie członkostwa w UE. Swoją drogą można też dojść do wniosku, że kryzys z imigrantami został przez Turcję wywołany celowo.[ZNZ]

Jeśli w najbliższy rok UE nie rozwiąże kryzysu migracyjnego, istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że strefa Schengen przestanie istnieć jako taka. Taką opinię w wywiadzie dla Porannej Panoramy w łotewskiej telewizji przedstawił minister spraw wewnętrznych kraju Rihards Kozlovskis. „Zawsze mówiliśmy, że jednym z największych profitów członkostwa w UE, z którego może skorzystać każdy Łotysz, jest udział w układzie z Schengen, pozwalającym na swobodne podróżowanie po całej Europie. Jednak teraz tak duże osiągnięcie może zostać stracone. To nie oznacza oczywiście, że nie będziemy mogli pojechać tam, gdzie chcemy. Po prostu bez Schengenu będziemy potrzebowali więcej czasu, ponieważ pojawi się kontrola graniczna” – powiedział minister Kozlovskis. Podkreślił, że taki scenariusz rzeczywiście jest możliwy, jeśli w ciągu roku UE nie rozwiąże problemu uchodźców. Takie oświadczenie ministra padło w świetle podjętej przez Szwecję decyzji w sprawie tymczasowego wznowienia kontroli na swoich granicach. W tej chwili Szwecja przyjęła więcej imigrantów w przeliczeniu na jednego mieszkańca niż każde inne państwo unijne. Sztokholm domaga się włączenia państwa do stworzonego przez UE systemu limitów podziału uchodźców. Jeśli prośba zostanie spełniona, Szwecja z kraju przyjmującego uchodźców zamieni się w kraj wysyłający ich do innych państw unijnych.[SN]

„Uratowanie Schengen to wyścig z czasem i jesteśmy zdeterminowani, aby wygrać ten wyścig. Żeby wygrać, trzeba wypełnić wszystkie decyzje, które już podjęliśmy w Valletcie wczoraj i dziś, a także na naszym szczycie. Obejmuje to, po pierwsze, skuteczne przywrócenie kontroli nad granicami zewnętrznymi. Jestem przekonany, że bez skutecznej kontroli naszych zewnętrznych granic, zasady Schengen nie przetrwają” – powiedział przewodniczący Rady Europejskiej Donald Tusk dziennikarzom na Malcie po szczycie UE – Afryka w kwestii migracji. W ten sposób przewodniczący Rady Europejskiej zareagował na oświadczenia Austrii, Niemiec, Węgier, Słowenii i Szwecji o przywróceniu kontroli granicznej lub budowie ogrodzeń granicznych w próbie kontroli przepływu migrantów.[SN]

Nie próbując więcej kompromisów z migracyjną polityką kanclerz, ministrowie Niemiec działają w podziemiu. Angela Merkel straciła kontrolę nad własnym rządem, jej dawni „przyjaciele” próbują pozbawić kanclerz władzy, pisze niemiecki tygodnik „Der Spiegel”. Kryzys migracyjny stał się kryzysem rządowym, pisze tygodnik. W resorcie kanclerz panuje chaos: na początku koalicja zatwierdzała nową politykę wobec migrantów, a potem minister spraw wewnętrznych Thomas de Maizière nagle oświadczył o istotnym zaostrzeniu omówionych wcześniej mechanizmów. Potem musiał niezwłocznie wycofać się ze swoich słów, a specjalny pełnomocnik kanclerz powiedział, że wcześniej zatwierdzone porozumienie pozostaje w mocy. Na dodatek Wolfgang Schäuble, minister finansów, wprowadził jeszcze większy chaos zauważając, że de Maizière podjął „konieczną” decyzję w zakresie ograniczenia liczby migrantów. Zgodnie z decyzją kompromisową, podjętą w zeszłym tygodniu, uchodźcy mogą pozostawać w Niemczech przez trzy lata i mogą otrzymać możliwość połączenia się ze swoimi rodzinami. Jednak de Maizière oświadczył, że tzw. ochrona subsydialna – tylko jeden rok przebywania i brak możliwości łączenia rodzin – powinna zostać zastosowana także w stosunku do uchodźców syryjskich. „Wyraźne są widoczne brudne gierki ludzi mających

władzę kosztem dziesiątków tysięcy kobiet i dzieci” – podkreśla tygodnik. Jeśli rodzinom uchodźców nie zapewni się legalnej drogi do połączenia, to będą szukać dróg nielegalnych, niebezpiecznych i możliwe, że nawet śmiertelnych. Taka polityka byłaby bezduszna i bezmyślna, ale to już nie interesuje Schäuble i de Maizière’a. Ich jedynym celem jest ograniczenie liczby uchodźców, co tłumaczą oni tym, że nienawiść wobec obcokrajowców w Niemczech nasila się, a państwo zmienia się. Jednak odpowiedzialność za to, co się dzieje spoczywa nie na uchodźcach, ale na samych Niemcach. Ministrowie zdobyli wsparcie społeczeństwa i dokonali zmyślenia przeciwko własnemu rządowi. „Zachowanie Thomasa de Maizière’a i Wolfganga Schäuble można opisać jednym słowem: pucz” – podsumowuje autor artykułu.[SN]

We Włoszech potwierdzają się obawy, że terroryści mogą przenikać do Europy na łodziach przewożących imigrantów przez Morze Śródziemne. Skazany terrorysta zwolniony z więzienia w zeszłym roku udał się do Europy na łodzi migrantów udając ubiegającego się o azyl. Mehdi Ben Nasr, lat 38, został aresztowany w 2008 roku w Novellara, w północnych Włoszech i skazany na siedem lat więzienia, gdy okazało się że był szefem komórki terrorystycznej powiązanej z Al-Kaidą. Następnie został wydany Tunezji, z której pochodzi. Ale w zeszłym miesiącu Ben Nasr wrócił do Europy, na łodzi, która wyruszyła z Libii i przybył na Lampedusę, włoską wyspę na Morzu Śródziemnym. Przedstawił się jako Ben Sar i twierdził, że ubiega się o azyl, bo chce udać się do północnej Europy, gdzie ma krewnych. Gdy jednak policja nabrała podejrzeń co do jego tożsamości, oddział funkcjonariuszy z Agrigento na Sycylii zatrzymał Ben Nasra i trzy inne osoby, uważane za przemytników, którzy zorganizowali podróż z Libii. Terrorysta upierał się przez trzy dni, że ubiega się o azyl z powodów politycznych, zanim jego prawdziwa tożsamość została ujawniona po sprawdzeniu odcisków palców. Tunezyjczyk, który został już odesłany z powrotem do swojego kraju, jest uważany za jednego z najbardziej niebezpiecznych terrorystów znanych włoskim

służbom bezpieczeństwa ze względu na jego rolę w rekrutacji przyszłych dżihadystów i wysyłania ich do Syrii, Iraku i Afganistanu. Został aresztowany w kwietniu 2008 roku po dużym dochodzeniu w sprawie terroryzmu przeprowadzonym przez Specjalną Grupę Operacyjną, oddział włoskich karabinierów. Podczas aresztowania policja znalazła instrukcje Al-Kaidy związane z produkcją materiałów wybuchowych i urządzeń detonujących. Zaledwie kilka dni wcześniej, podczas przechwyconej rozmowy telefonicznej słyszano, jak polecał kontakty do grupy terrorystów w Syrii. Od miesięcy rosną we Włoszech obawy, że terroryści mogą infiltrować łodzie przewożące migrantów i uchodźców przez Morze Śródziemne do Europy. Jednak urzędnicy do tej pory zaprzeczali takim przypadkom. Giorgio Brandolin, zastępca przewodniczącego komisji parlamentarnej zajmującej się imigracją i bezpieczeństwem, powiedział we wrześniu, że nie było żadnych potwierdzonych przypadków. Powszechnie myślano, że terroryści uważają niebezpieczną trasą śródziemnomorską za zbyt ryzykowną dla rekrutów, których przeszkolenie terrorystyczne dużo kosztowało.[E]

„Po rozpoczęciu rosyjskiej operacji według struktur ONZ ponad milion osób wróciło do swoich domów w Syrii” – oświadczył wiceminister spraw zagranicznych Aleksiej Mieszkow podczas konferencji prasowej w MIA „Rossiya Segodnya”. Według danych ONZ od początku konfliktu zbrojnego z Syrii uciekło ponad 5 milionów osób. Zewnętrzne granice Unii Europejskiej od 1 stycznia do 1 listopada 2015 roku przekroczyło 1,2 mln nielegalnych imigrantów, co stanowi absolutny rekord w historii UE. Komisja Europejska uważa, że do Europy do końca przyszłego roku może przedostać się jeszcze 3 mln. imigrantów. Rosyjska operacja sił powietrznych FR w Syrii, której celem jest wspieranie operacji lądowej rządowych wojsk SAR i zniszczenie infrastruktury grupy terrorystycznej Państwo Islamskie, rozpoczęła się 30 września. W tym czasie rosyjskie samoloty zniszczyły ponad dwa tysiące obiektów terrorystów, w tym centra kierowania, magazyny i poligony szkoleniowe. Od

początku działalności rosyjskiego lotnictwa syryjska armia przeszła do aktywnego natarcia uwalniając terytorium Syrii od terrorystów.[SN]

Autorstwo: Autonom [A], John Moll [ZNZ], Sputnik [SN], Xsara [E]

Źródła: Autonom.pl [A], ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ], pl.SputnikNews.com [SN], Euroislam.pl [E]

Kompilacja 8 wiadomości: WolneMedia.net